

! W 2005 roku paleontolog Mary Schweitzer, ewolucjonistka, odkryła tkanki miękkie w kości dinozaura. Zaskoczyło ją, że naczynia krwionośne, komórki, DNA i białka jeszcze nie uległy całkowitemu rozkładowi.



”
To jawnie sprzeczne ze wszystkim, co wiemy o rozkładaniu się tkanek i komórek. Szczerze mówiąc, nie potrafię tego wyjaśnić.
– Dr Mary Schweitzer

Według teorii ewolucji różnorodne organizmy powstały za sprawą niekierowanych procesów przyrodniczych i wywodzą się od wspólnego przodka – pierwszej komórki, która w jakiś sposób (naturaliści nie wiedzą jak) powstała z materii nieożywionej. Empirycznym potwierdzeniem tej teorii ma być np. powstawanie w zwykłym naturalnym procesie różnych odmian zięb i podobne przykłady.

Jednak fakt, że istnieje naturalna zmienność biologiczna w takim zakresie, to za mało, by potwierdzić tezę o wspólnym przodku wszystkich organizmów. Co ważne, Biblia nie wyklucza takiej zmienności.

Według księgi Genesis Bóg stworzył pierwsze istoty żywe „według ich rodzajów” – każdy rodzaj jako odrębny od pozostałych. W czasach Darwina wielu kreacjonistów uważało, że Bóg stworzył oddzielnie każdy gatunek – np. konie, zebry i osły. Biblia mówi jednak o stworzeniu „rodzajów”, nie wyklucza więc zmienności w ramach rodzaju – powstawania odmian, ras czy nawet gatunków!

Przekaz Księgi Rodzaju nie przeczy tezie, że lwy, tygrysy i pantery mają wspólnego przodka, wyklucza natomiast możliwość, że lwy i tygrysy są spokrewnione z zebrawi czy ziębami.

Kreacjonisci nie przeczą danym empirycznym, ale interpretują je inaczej niż ewolucjonisci. Wybór interpretacji zależy zaś w głównej mierze od przyjmowanych pozanaukowych przekonań.



PIERWSZA NA ŚWIECIE WERSJA Z LEKTOREM!

Opracowanie polskiej wersji językowej: Telewizja Idź Pod Prąd

Płyta DVD z polskim lektorem
dostępna na: idzpodprad.pl/sklep



idzpodprad.pl

GENESIS

Księga Rodzaju

to księga naszego pochodzenia,
bez której nie możemy właściwie
zrozumieć, kim jesteśmy,
dokąd zmierzamy i dlaczego
ten świat jest zepsuty

Wielu ludzi dzisiaj uważa, że pierwsza księga Biblii nie jest historyczną relacją z prawdziwych wydarzeń. Sądzą oni, że stworzenie świata opisane w Genesis (Księdze Rodzaju) to starożytny mit, który został naukowo obalony nieco ponad 150 lat temu przez Darwina.

Jednak to nie dane empiryczne – wyniki obserwacji i doświadczeń – stoją w sprzeczności z twierdzeniami Księgi Rodzaju, ale ich interpretacja dyktowana przez antybiblijny światopogląd.

Czy wiesz, dlaczego większość współczesnych naukowców wyśmiewa prace naukowe kreacjonistów – popierające biblijne tezy na temat powstania świata i człowieka – mówiąc, że są one nienaukowe lub pseudonaukowe? Ponieważ po Darwinie w nauce ogólnie przyjęto pewne założenie – tzw. naturalizm metodologiczny – według którego w nauce nie można odwoływać się do Boga.

Nikt nie udowodnił, że „ewolucja jest faktem”

ani że Bóg nie stworzył świata. Zwolennicy naturalizmu nie wygrali debaty naukowej ze zwolennikami kreacjonizmu. Zrobili coś znacznie łatwiejszego, ale i nieuczciwego – arbitralnie ustalili, że naukowe argumenty popierające biblijne tezy są nienaukowe i nie będą już brane pod uwagę. Łatwiej jest wygrać spór, kiedy argumenty adwersarzy są zakazane...

#NiePochodzę
OdMałpy